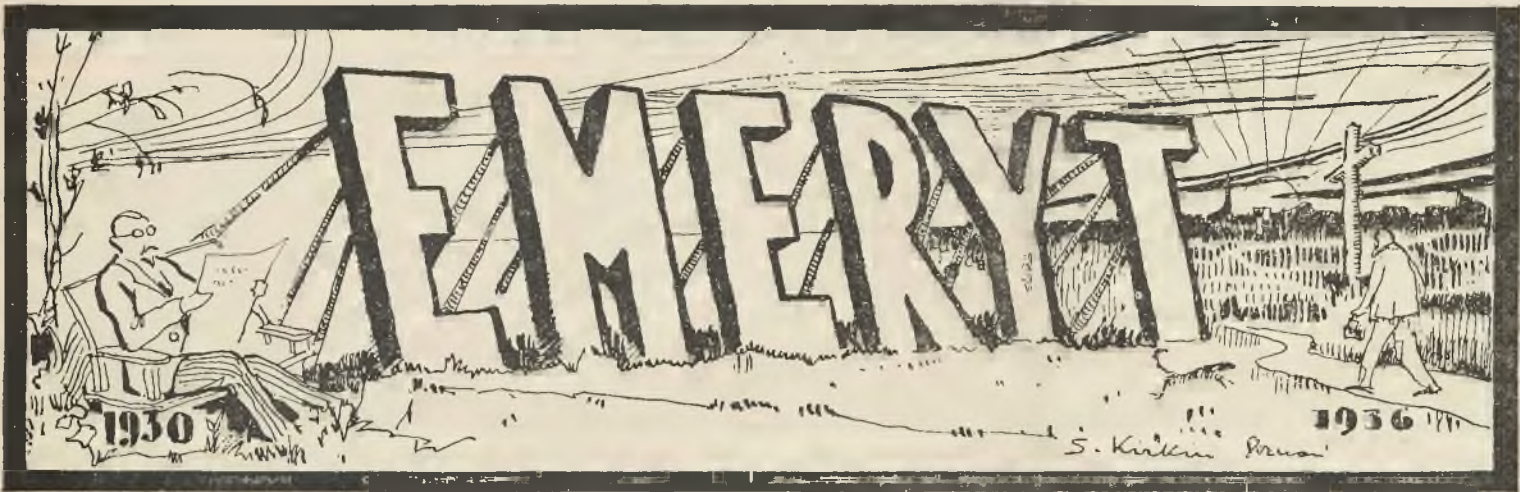


dnia 1 grudnia 1936 r.



wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Oplata pocztowa uiszczona
gotówka

Adres
Redakcji i Administracji
Poznań, Matejki 61

Konto poczt. - rozrach. tylko
dla prenumeraty № 50.

Prenumerata:
rocznie zł 6,00
kwartalnie „ 1,50
pojedynczy Numer . . „ 0,25

Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo 10 gr,
napis 1 słowo 20 gr
reklamy: 1/4 strony 40 złotych,
100 mm kw. 0,30 zł.

Wszystkie redakcje polskich pism prosimy o łaskawy przedruk poniższego komunikatu.

Stała Delegacja Polskich Zrzeszeń Emerytalnych
zaprasza wszystkich emerytów, emerytki, wdowy i sieroty na
Powszechny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych
który odbędzie się w Warszawie w sali Związku Handlowców, ul. Sienna 16, III p.
dnia 4. grudnia 1936 r. o godz. 16-tej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zajęcie.
2. Omówienie konieczności uchylenia dekretów z roku 1935.
3. Stanowisko prawne emerytów wobec obciążenia lat służby.
4. Stanowisko emerytów wobec projektu noweli do ustawy emerytalnej.
5. Dyskusja oraz uchwalenie rezolucji.
6. Wolne głosy.

Emeryci i emerytki! — od wyniku powyższego Zjazdu zależy ukształtowanie się zagadnienia emerytalnego w Polsce. Obowiązkiem każdego emeryta jest wzięcie udziału w powyższym Zjeździe i zaznaczenie swojej solidarności z naszymi dążeniami do uchylenia znienawidzonych dekretów i z naszą pracą w tym kierunku, prowadzoną jak dotychczas, bezskutecznie już od szeregu miesięcy.

Panów Posłów i Senatorów, którzy w pamiętnej dyskusji sejmowej w dniu 22 lutego 1936 r. zajęli tak zdecydowanie przychylnie stanowisko dla sprawy emerytów i radzili Rządowi wycofanie dekretów w celu utrzymania prawa i praworządności w Polsce, prosimy o obecność na powyższym Zjeździe.

Chodzi o to, by szerokie rzesze obywateli, którzy przez szereg lat pracowali dla dobra Narodu i Społeczeństwa, tak pod zaborami, jakoteż po wskrzeszeniu Państwa Polskiego, nabrali przekonania, że nie są odosobnieni w ich nieszczęściu, że stoi za nimi całe Społeczeństwo i Ciała Ustawodawcze i że walka o utrzymanie praw nabytych musi doprowadzić do zwycięstwa, albowiem nie ma zwycięstwa bez walki.

Doceniamy powagę chwili i tym bardziej domagamy się poszanowania prawa i sprawiedliwości w Polsce i niczego więcej, jak tylko umożliwienia nam egzystencji, którą zdobyliśmy sobie długoletnią pracą i naszymi składkami.

Wszystkich, czytelników i abonentów naszego pisma prosimy uprzejmie, by po odczytaniu niniejszego ogłoszenia skomunikowali się niezwłocznie z innymi emerytami wzgl. z istniejącymi na ich terenie Zrzeszeniami, w celu zaprowadzenia najlichnieszego obestania Zjazdu.

ZA PRZEWODNICTWO STAŁEJ DELEGACJI

(—) Dr. Huth. (—) Dr. Spiss. (—) Gizella

UZASADNIENIE

Mając się wnieść na obecną sesję sejmową projekt noweli do ustawy emerytalnej, zawiera wprawdzie postanowienie o uchyleniu mocy obowiązującej przepisów artykułów 2 i 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1935 dz. ust. Nr. 85, poz. 521 (co do kolejarzy wydane zostanie prawdopodobnie oddzielne postanowienie) mieści w sobie jednak tyle wad, braków i niedociągnięć, że okazuje się koniecznym zwrócenie na nie uwagi naszych ciał ustawodawczych, w celu zapobieżenia dalszemu zaniepokojeniu społeczeństwa i nowemu wrzeniu wśród najszerszych rzesz emerytów.

1) W pierwszym rzędzie projekt postanawia, że uchylenie to następuje z dniem 1 stycznia trzeciego po ogłoszeniu tej ustawy, zatem według naszych obliczeń od 1 kwietnia 1937, czyli Rząd uznając, że emerytom wyrządzono krzywdę, zamierza z tej krzywdy korzystać jeszcze przez dalsze cztery miesiące.

2) Dalej postanawia projekt, że zaopatrzenie przyznane, lub wypłacane na mocy ustawy z 11 grudnia 1923, zmniejsza się od powyższego terminu (jak 1) o 10%. Przypuszcza się więc, że emeryci pobierają za wielkie uposażenia i zamiast przywrócić to co zabrano, obcina się dalej nędzne uposażenia, mimo wzrostu drożyzny i ekonomicznego wyczerpania tej najbiedniejszej, inteligentnej klasy ludzi, odbierając jej możność wegetowania.

Ażeby powyższe cięcia zrobić na pozór lżejszym, postanowiono, że Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia obniżyć stopę procentową powyższego ukrócenia poborów w całości lub w części.

(:Obietnice w których spełnienie trudno uwierzyć:)

Sam projekt jest w tym względzie tak skonstruowany, że nie wiadomo, czy tych 10% ma

się ściągać z poborów przyznanych ustawą z dnia 11 grudnia 1923, czy też z poborów zredukowanych ustawą z 18 marca 1923 do 92%. W osatnim wypadku obciążenie wynosiłoby nie 10% ale 18%.

Jest to skromne przemilenie, o którym jednak pamiętać należy.

Od powyższego 10% ukrócenia mają być wyłączeni ci, których emerytury nie przenoszą 100 zł miesięcznie, oraz wdowy dla których minimum uposażenia wynosi 50 zł, dla sierót 25 zł miesięcznie.

Art. 11 ustawy emerytalnej ma być uchylony w zupełności (chodzi o prawo doliczania aż do 10 lat z powodu utraty zdrowia w służbie).

Art. 25 ustawy emerytalnej otrzymuje następujące brzmienie:

„Jeżeli emeryt pobiera wynagrodzenie z tytułu jakiegokolwiek zatrudnienia, ogranicza się emeryturę do takiej kwoty, która łącznie z tym wynagrodzeniem o którym mowa wyżej, nie przekracza 400 zł miesięcznie“.

Ograniczenie to uważamy za sprzeczne z postanowieniami konstytucji a w szczególności z art. 5 ust. 2 i art. 8 — chroniącymi obywateli i pracę, a ponadto jako krzywdzące w wysokim stopniu społeczeństwo i zubożające naród i państwo. Dlaczego jednostki dzielne, wykształcone i wybitnie uzdolnione nie mogą mimo spensjonowania ich, o ile czują się na siłach, pracować twórczo dalej w swoich dziedzinach na innym polu? Jak można ograniczać kogoś w dowolnym rozporządzaniu swoim czasem, a już wprost nie zrozumiiałym staje się zamiar odbierania takiej jednostce jej wysługi, przyznanej prawomocnym aktem państwowym za służbę państwu.

My zwalczamy i będziemy zwalczać „Incompatibilia“, tj. dzierżenie po kilka urzędów przez osoby będące w służbie państwowej, z uszczerbkiem dla samej służby i społeczeństwa, oraz młodych sił wykształconych, czekających na zatrudnienie. Zwalczaliśmy i będziemy zwalczać zatrudnianie przeniesionych w stan spoczynku dalej w tych samych lub innych urządach jako urzędników kontraktowych, ale sprzeciwiamy się stanowczo temu, by państwo kępowało obywateli w uczciwym zarabkowaniu, zwłaszcza, pobierając od nich za tę pracę dodatkową dodatkowe opadatkowania.

Do tej sprawy jeszcze wrócimy.

Nowela zatrzymuje nadal postanowienia o niemożności korzystniejszego leczenia pewnych okresów służby, za wyjątkiem osób udekorowanych. Jest to zdaniem naszym postanowienie nieuzasadnione i niesłuszne, albowiem istnieje norma ustalona i umówiona, że służba zaboreza winna być leczona według przepisów odnośnego państwa zaborezego. W danym wypadku chodzi przecież o służbę przy kolei, żandarmerii, straży granicznej, ambulansach pocztowych podczas wojny itp. w państwach zaborezych, które według swoich przepisów tę służbę korzystniej liczyły i co ma ta służba zaboreza wspólnego z odznaczeniami i orderami polskimi, wzgl. „krzyżem niepodległości“.

Czy nie chodzi tu przypadkiem o kogoś specjalnie?

Tych kilka uwag podajemy do wiadomości ogółu emerytów oraz Panów Posłów i Senatorów i otwieramy dyskusję, prosząc o nadsyłanie swoich uwag, które omówimy na Zjeździe Delegatów w Warszawie w dniu 4. grudnia b. r.

Każdy emeryt winien pamiętać, że prasa to najlepszy środek walki o swoje prawa.